

(Corriere dello Sport - R.Maida) Witamy w Romie, tym razem na poważnie. Przedwczoraj, w odpoczynkową sobotę Kolaroca, trenować z kolegami rozpoczął Jonathan Silva, argentyński lewy obrońca, którego Monchi pozyskał w styczniu, aby zajął puste miejsce po Emersonie. Oczywiście wciąż nie może pracować na pełnych obrotach, po trzech miejscach zastopowania w związku z poważną kontuzją kolana, ale w tym tygodniu zwiększy obciążenia treningowe, aby potem wyrwać powołanie na mecz Roma-Milan.

To będzie okazja, aby przetestować efekt meczowy z nowymi kolegami, w szczególności z rodakami, Perotti i Fazio, z którymi szybko się związał. Silva nie może z kolei jechać na Ukrainę, gdzie w środę Roma zagra w 1/8 finału Ligi Mistrzów z Szachtarem, po tym jak grał już w pierwszej fazie ze Sportingiem Lizbona, nawet gdyby był gotowy w stu procentach, Di Francesco nie mógłby z niego skorzystać. Od dziś rana trener może sprawdzać najlepszą formułę, aby zrobić wynik w Charkowie. Zasada rotacji będzie podtrzymana, ale bez przesady, gdyż między Udinese i Szachtarem miną pełne cztery dni i będzie możliwym odzyskać dosyć dobrze właściwą kondycję. Ważne będą potem rotacje z Milanem, w najbliższą niedzielę, w trzecim meczu minicyklu.

Prawdopodobnie dojdzie do jednej zmiany na formację w porównaniu do wygranej w Udine: Kolarov wróci na swoje miejsce w obronie, gdzie na Dacia Arena grał Juan Jesus, Strootman powinien być preferowany ponad Pellegrinim, ze względów doświadczenia, ale wiele będzie zależało od tego w jakim stanie fizycznym będzie De rossi, który w sobotę wrócił do pierwszego składu po półtora miesiąca przerwy. Perotti będzie preferowany nad El Shaarawym, z nadzieją, że zacznie fazę pucharową Ligi Mistrzów tak jak zakończył rozgrywki grupowe. To on zagwarantował pierwsze miejsce w grupie, zdobywając gola z Qarabag, 5 listopada.

Po porannym treningu zespół wyleci o godzinie 15 do Charkowa. We wtorek z kolei przejdzie rozruch na Metalist Stadium. Aby spędzić dwie noce na Ukrainie klub zarezerwował w całości ośrodek znajdujący się około 20 km od miasta.

Autor: abruzzo